

Sygn. akt I ACa 1042/15

I ACz 1043/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski /spr./
Sędziowie:	SSA Wiesława Kaźmierska SSA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Węgrowska - Płaza

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Przedsiębiorstwu Budownictwa (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o ustalenie nieważności uchwał

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 24 sierpnia 2015 roku, sygn. akt VIII GC 114/15 oraz zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 22 maja 2015 roku, sygn. akt VIII GC 114/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

III. umarza postępowanie zażaleniowe,

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

SSA W. Kaźmierska SSA A. Kowalewski SSA A. Sołtyka

Sygn. akt I ACa 1042/15

I ACz 1043/15

UZASADNIENIE

Powód (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniósł pozew przeciwko Przedsiębiorstwu Budownictwa (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o ustalenie, na mocy art. 59 k.c. w związku z art. 189 k.c., nieistnienia uchwał (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki zapadłych na zgromadzeniu w dniu 21 października 2014 roku. Na poparcie swoich twierdzeń wskazano, że Skarb Państwa będący 100% udziałowcem pozwanej spółki powziął uchwały, które posiadają ogromne znaczenie dla pozwanej spółki, ponadto naruszają interes pracowników spółki- przyszłych udziałowców. W ocenie powoda podjęte uchwały są sprzeczne z zapisami ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, ponadto nadzwyczajne zgromadzenie wspólników nie zastosowało się do decyzji Rady Ministrów.

Pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że w aktualnym stanie prawnym powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oparte na normie art. 189 k.p.c. należy uznać za niedopuszczalne. Podkreślono także, że nawet gdyby uznać, w szczególnych sytuacjach za dopuszczalne wytaczania takich powództw, to powódka nie wykazała interesu prawnego niezbędnego do uwzględnienia powództwa.

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 360 zł. tytułem kosztów postępowania, wspierając to rozstrzygnięcie następującą argumentacją faktyczną i prawną.

Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. jest zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym (numer KRS (...)). Powstała wskutek komercjalizacji Przedsiębiorstwa Państwowego-Przedsiębiorstwa Budownictwa (...). Jedynym wspólnikiem spółki jest Skarb Państwa, który posiada 8122 udziały o łącznej wysokości 4.061.000 złotych.

W dniu 21 października 2014 roku odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie wspólników Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Nadzwyczajne zgromadzenie otworzył R. B. Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa działający w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa- jedynego wspólnika spółki. R. B. objął funkcję Przewodniczącego, stwierdził, iż zgromadzenie odbywa się bez formalnego zwołania, na zgromadzeniu obecny jest cały kapitał zakładowy spółki. Na zgromadzeniu podjęto następujące uchwały zgodnie z porządkiem obrad: Nr 1 w postaci wyrażenia zgody na nabycie przez spółkę 2278 udziałów własnych, będących własnością Skarbu Państwa celem umorzenia. Zapadła także uchwała Nr 2 w przedmiocie umorzenia 2278 udziałów, będących własnością wspólnika-Skarbu Państwa, w ramach umorzenia dobrowolnego za zgodą Skarbu Państwa. W uchwale nr 2 wskazano także, że zgromadzenie Spółników w oparciu o wycenę wartości godziwej udziałów spółki z dnia 2 lipca 2014 roku sporządzoną przez niezależnego doradcę prywatyzacyjnego ustala wynagrodzenie należne Skarbowi Państwa za każdy umorzony udział w wysokości 2 741, 59 złotych, za cały umarzany pakiet 2278 udziałów. W uchwale stwierdzono także, że wynagrodzenie Skarbu Państwa w wysokości 6.245.342,02 złotych, o którym umowa w uchwale będzie przekazywane na rzecz Skarbu Państwa w następujący sposób i w terminach: poprzez rzeczowe przekazanie na własność Skarbu Państwa lodolamaczy- (...), (...), (...), (...),(...)", O.", (...) o łącznej wartości 6.242.654 złotych w terminie 1 miesiąca po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia wpisu o obniżeniu kapitału zakładowego do Krajowego Rejestru sądowego. W uchwale wskazano także, że w związku z umorzeniem udziałów, nastąpi obniżenie kapitału zakładowego spółki z kwoty 5.200.000 do kwoty 4.061.000 złotych. Na zgromadzeniu podjęto także uchwałę Nr 3 w przedmiocie obniżenia kapitału zakładowego pozwanej spółki z kwoty 5 200 000 złotych do kwoty 4 061 000 to jest o kwotę 1 139 000 złotych. Postanowiono, że obniżenie kapitału zakładowego następuje poprzez umorzenie pakietu 2 278 udziałów o wartości nominalnej 500 złotych każdy udział należących do wspólnika-Skarbu Państwa. Liczba udziałów zostaje zmniejszona o 2 278 udziałów. Wskazano także, że wynagrodzenie z tytułu obniżenia kapitału zakładowego poprzez umorzenie 2 278 udziałów za wynagrodzeniem po 2 741, 59 złotych za każdy udział, to jest w łącznej kwocie 6 245 342,02 złotych będzie wypłacone wspólnikowi Skarbowi Państwa. Na zgromadzeniu podjęto również uchwałę Nr 4, w której postanowiono, że w związku z obniżeniem kapitału zakładowego dokonuje się zmiany § 8 ust. 1 umowy spółki poprzez nadanie mu nowego następującego brzmienia: kapitał zakładowy spółki wynosi 4 061 000 złotych i dzieli się na 8 122 udziały po 500 złotych każdy. Protokół nadzwyczajnego

zgromadzenia wspólników został sporządzony w formie aktu notarialnego. Przewodniczący zgromadzenia stwierdził, że uchwała została podjęta wszystkimi ważnymi głosami za, przy czym głosy te zostały oddane za 10 400 udziałów, które stanowią 100 % udziałów w kapitale zakładowym spółki.

Powództwo, oparte na treści art. 189 k.p.c., Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

Odnosząc się do spornego w judykaturze i doktrynie zagadnienia dopuszczalności powództwa z art. 189 k.p.c. o ustalenie nieistnienia uchwał zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, Sąd I instancji opowiedział się za poglądem, że jego wniesienie jest możliwe, przy czym ograniczone jest ono wyłącznie do tzw. uchwał nieistniejących, które to pojęcie dotyczy tak istotnych uchybień przy podejmowaniu uchwały, że o jej istnieniu nie może być mowy (np. uchwały podjęte poza porządkiem obrad, przy braku kworum, przy braku wymaganej większości głosów, w następstwie sfalszowania wyników, przez osoby niebędące wspólnikami, uchwały zaprotokołowane bez głosowania). Konstrukcja uchwały nieistniejącej nie może być przy tym wykorzystana przez podmioty określone w art. 250 k.s.h., jeśli nastąpiło rażące naruszenie norm ustawowych czy statutowych określających tryb podejmowania uchwał, a ochrona przysługująca tym podmiotom mogła być zrealizowana w trybie art. 251 i 252 k.s.h. W takiej sytuacji wyłączona jest możliwość zaskarżenia uchwały w trybie art. 189 k.p.c. z powołaniem się na istnienie interesu prawnego w jej zaskarżeniu.

W realiach niniejszej sprawy powód, nie będący wspólnikiem pozwanej spółki, nie sformułował żadnych twierdzeń, które pozwalały na uwzględnianie powództwa o ustalenie nieistnienia uchwał, gdyż w tym trybie mogą być kwestionowane jedynie ewidentne przypadki uchwał podjętych wadliwie.

Sama tylko okoliczność, że udziały pozwanej spółki w całości posiada Skarb Państwa także nie uzasadniania dopuszczalności wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia uchwał przez związek zawodowy. Interes prawny nie przysługuje podmiotowi, który nie ma uprawnień do zaskarżania uchwał w trybie przepisów kodeksu spółek handlowych., nawet jeśli podmiot ten wskazuje, że reprezentuje słuszne interesy pracowników spółki.

Z tych też przyczyn przywoływane przez powoda okoliczności sprowadzające się do obrony interesów pracowników przez powodowy związek zawodowy, czy też podnoszone kwestie związane z nieważnością podjętych uchwał z zapisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 2004 roku, ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, sprzeczności podjętych uchwał z zasadami współżycia społecznego nie stanowią dostatecznej podstawy do ustalenia nieważności uchwał.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją powód (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, to jest:

1) przepisu art. 321 § 1 k.p.c. polegające na tym, że Sąd I instancji orzekł w przedmiocie uchwał nieistniejących w rozumieniu doktrynalnym, co wynika wprost z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, podczas gdy powinien był zbadać sprawę i orzec co do ważności przedmiotowych uchwał z punktu widzenia przepisu art. 58 § 1 i § 2 k.c., co wyraźnie było w toku procesu przez stronę powodową akcentowane,

2) przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niewyjaśnieniu w wyroku, dlaczego dowodom przedstawianym przez powoda Sąd I instancji odmówił mocy dowodowej i dlaczego się na nich nie oparł (dowody zgłoszone i przeprowadzone oprócz protokołu NZW pozwanej z dnia 21 października 2014 r. oraz odpisem KRS pozwanej) a także braku odniesienia się do zgłoszonych przez powódkę zarzutów przeciwko ważności przedmiotowych uchwał - w szczególności, dlaczego za podstawę rozstrzygnięcia nie rozważył zgłoszonego przez powoda przepisu art. 58 k.c.,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

1) przepisu art. 189 k.p.c. poprzez uznanie, iż powód w niniejszym procesie nie może dochodzić stwierdzenia nieważności uchwał nr 1-4 podjętych przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej z dnia 21 października 2014 r. i stwierdzenie, że konstrukcja uchwały nieistniejącej nie może być wykorzystana przez podmioty określone w przepisie art. 250 k.s.h., jeśli nastąpiło rażące naruszenie norm ustawowych czy statutowych określających tryb podejmowania uchwał, a ochrona przysługująca tym podmiotom mogła być zrealizowana w trybie art. 251 i 252, podczas gdy po pierwsze - powódka w toku sprawy sprecyzowała, iż nie zarzuca, iż przedmiotowe uchwały są uchwałami nieistniejącymi w rozumieniu takim, jak wskazuje na to doktryna (to jest takimi, które zostały podjęte z rażącym naruszeniem procedur obowiązujących przy ich podejmowaniu, w tym quorum, przez osoby nieuprawnione, bez wymaganej większości głosów lub też na odwołanym zgromadzeniu wspólników), lecz że są uchwałami sprzecznymi z prawem i jako takie - nieważne, a przez to nie istnieją w obrocie prawnym, po drugie - powódka nie była i nie jest podmiotem wymienionym w przepisie art. 250 k.s.h., a co za tym idzie - nie mogła z jakiegokolwiek ochrony przewidzianej przepisami art. 251 i 252 k.s.h. skorzystać,

2) przepisu art. 189 k.p.c. poprzez błędną jego wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie, polegające na uznaniu przez Sąd I instancji, iż przepis ten nie może stanowić podstawy do stwierdzenia nieważności przedmiotowych uchwał, o których mowa w pozwie, podczas gdy zastosowanie tego przepisu w stosunku do powódki nie zostało wyłączone żadną obowiązującą normą prawną,

3) przepisu art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż interes prawny nie przysługuje temu podmiotowi, który nie ma uprawnień do zaskarżenia uchwał w trybie przepisów k.s.h., podczas gdy żadna regulacja prawna nie wskazuje co do możliwości zastosowania normy przepisu art. 189 k.p.c. dodatkowych wymogów, o których czytamy w zaskarżonym wyroku,

4) przepisu art. 252 § 1 k.s.h. poprzez przyjęcie, iż przepis ten wyłącza zastosowanie przepisu art. 189 k.p.c. w stosunku do wszystkich podmiotów, podczas gdy wyłączenie stosowania przepisu art. 189 k.p.c. ma charakter podmiotowy - ograniczone jest bowiem do osób wskazanych w przepisie art. 250 k.s.h., a tym samym nie dotyczy powódki, przepisu art. 58 § 1 i § 2 k.c. poprzez jego całkowite pominięcie w sprawie i nie ustalenie, czy zaskarżone uchwały są zgodne z prawem, czy też nie, podczas gdy Sąd był do tego zobligowany z uwagi na przytoczone przez powódkę zarzuty oraz twierdzenia.

Wskazując na te uchybienia powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu doprecyzowanym w piśmie z dnia 10 sierpnia 2015 r. oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie, o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwana Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z S. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Postanowieniem z dnia 22 maja 2015 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o zabezpieczenie powództwa przez wstrzymanie wykonania przedmiotowych uchwał do czasu zakończenia postępowania, z uwagi na niewykazanie interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia.

Orzeczenie to zaskarżył zażaleniem powód, wnosząc o jego zmianę przez udzielenie zabezpieczenia zgodnie z treścią wniosku. Wniósł nadto o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana wniosła o jego oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie mogła podlegać uwzględnieniu.

Wadliwie zarzuca skarżący Sądowi I instancji naruszenie dyspozycji art. 321 § 1 k.p.c., wyrażającej fundamentalną dla procesu cywilnego zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, według której sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda (*ne eat iudex ultra petita partium*). Istotą dochodzonego przez powoda w niniejszym procesie żądania było bowiem ustalenie, że uchwały nr 1- 4 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 21 października 2014 r, z uwagi na ich sprzeczność z prawem, nie funkcjonują w obrocie prawnym. Tymczasem zaskarżony wyrok niewątpliwie zasadności tego rodzaju żądania dotyczy. Inną kwestią jest natomiast to, czy Sąd Okręgowy ocenił to żądanie w sposób prawidłowy, w szczególności, czy dokonał jego właściwej kwalifikacji z punktu widzenia norm prawa materialnego i procesowego. Zastrzeżenia powoda w tej materii należało podzielić. O ile sama konstrukcja pozwu mogła budzić wątpliwości co do tego, w oparciu o jakie regulacje prawne ocenić należało żądanie ustalenia nieistnienia ww. uchwał, o tyle zostały one całkowicie wyeliminowane po złożeniu przez powoda pisma procesowego z dnia 10 sierpnia 2015 r. Wskazał on w nim bowiem w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych, że domaga się stwierdzenia nieważności tych uchwał, jako sprzecznych z prawem, na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. Oświadczył jednocześnie, że jego żądanie nie dotyczy ustalenia nieistnienia tych uchwał w znaczeniu, jakie pojęciu temu nadaje doktryna i judykatura, bowiem samego faktu ich podjęcia (a zatem formalnej skuteczności) nie kwestionuje. Ograniczenie zatem argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do zagadnienia tzw. uchwały nieistniejącej, stanowiło nie tylko naruszenie obowiązku orzekania wedle stanu rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.), ale stanowiło również asumpt do przyjęcia, że Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy. Uchybienie to nie stanowiło wszakże dostatecznej podstawy do wydania wyroku o charakterze kasacyjnym, w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c. Usytuowanie sądu odwoławczego jako sądu *ad meriti* (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza bowiem powinność ponownej, pełnej oceny okoliczności poddanej jego kognicji sprawy, zarówno na płaszczyźnie faktycznej, jak i prawnej.

Odnosząc się w tym miejscu do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. stwierdzić trzeba, iż wbrew temu zarzutowi, naruszenie powyższej normy stanowiącej o ramach konstrukcyjnych uzasadnienia sądu uniemożliwiających dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku nie miało miejsca. Wedle brzmienia powyższej normy uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu I instancji zawiera kardynalne braki uniemożliwiające całkowicie dokonanie oceny w trakcie kontroli instancyjnej toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego, z czym nie mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zostały dokonane takie ustalenia faktyczne, które są niezbędne do wykonania przez sąd II instancji czynności kontrolnych związanych z oceną zasadności apelacji. W niniejszej sprawie odtworzenie toku rozumowania Sądu Okręgowego, który ostatecznie doprowadził do uznania, iż powództwo winno zostać oddalone, nie nastęrcza jakichkolwiek trudności. Sam skarżący w treści apelacji szeroko odniósł się do argumentacji Sądu Okręgowego, a zatem stanowisko tego Sądu (pomijając kwestię jego prawidłowości), także dla niego nie stwarzało niemożliwych do przewyciężenia przeszkód natury poznawczej. Dostrzec trzeba i to, że stanowisko skarżącej w tej materii koncentruje się wokół braku weryfikacji w uzasadnieniu zaskarżonym wyroku zgodności zaskarżonych uchwał z prawem. Skoro zaś Sąd Okręgowy uznał, że powodowi nie przysługuje legitymacja do zgłoszenia tego rodzaju żądań, to ich merytoryczna ocena – aktualizująca się przecież niewątpliwie dopiero po uprzednim ustaleniu istnienia tej podstawowej przesłanki skuteczności dochodzonych roszczeń – była, jako irrelevantna dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy, całkowicie zbędna.

W kontekście zgłoszonych w apelacji zarzutów nie ulega wątpliwości, że zagadnieniem o pierwszoplanowym dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy znaczeniu, jest przesądzenie kwestii dopuszczalności wniesienia przez podmiot, nie posiadający uprawnień do zaskarżenia uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 252 § 1 k.s.h. w zw. z art. 250 k.s.h., powództwa o ustalenie nieważności takiej uchwały (błędnie określanego przez skarżącego jako żądanie stwierdzenia nieważności), jako sprzecznej z prawem, w

oparciu o dyspozycję art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. Przyjęcie bowiem, że powód, bezspornie nie należący do podmiotów, o których mowa w art. 250 k.s.h., uprawnienia do zgłoszenia tego rodzaju żądania nie posiada, samoistnie oznaczać bowiem musi, że jego powództwo, z uwagi na brak czynnej legitymacji procesowej, podlegało oddaleniu, czyniąc tym samym zbędną – stosownie do przedstawionych już uwag – ocenę zgodności samych uchwał w prawem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w obowiązującym stanie prawnym, sądowa kontrola uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może być dokonana wyłącznie w trybie przewidzianym w przepisach kodeksu spółek handlowych, a zatem jej zainicjowanie przez podmioty niewymienione w art. 250 k.s.h. jest wyłączone. W pełni podzielić należy stanowisko zaprezentowane w tej materii w uzasadnieniu Uchwały Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06, OSNC rok 2007, Nr 7-8, poz. 95, wedle którego art. 252 § 1 k.s.h. wyłącza dopuszczalność stosowania art. 189 k.p.c. w odniesieniu do powództw o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników. Wadliwy jest w tym kontekście wyrażany w powołanym w apelacji piśmiennictwie pogląd, opowiadający się za traktowaniem zawartego w art. 252 § 1 zdanie drugie k.s.h. wyłączenia stosowania art. 189 k.p.c. jako ograniczonego podmiotowo jedynie do osób wymienionych w art. 250 k.s.h.. Sprowadza ona bowiem do absurdu konstrukcję zaskarżenia uchwał wspólników, ponieważ osoby wymienione w art. 250 k.s.h., najbardziej dotknięte skutkami uchwał, mogłyby je skarżyć tylko w ciągu sześciu miesięcy od ich podjęcia, natomiast inne podmioty niewymienione w tym przepisie mogłyby to uczynić w każdym czasie. Wadliwość interpretacji sprowadzającej się do tezy o ograniczonym podmiotowo wyłączeniu stosowania art. 189 k.p.c. ujawnia się jaskrawo na przykładzie wspólnika, który głosował za przyjęciem uchwały oraz wspólnika, który głosował przeciw uchwale i zażądał zaprotokołowania swego sprzeciwu. Pierwszy z nich - w razie zaaprobowania kwestionowanej wykładni - mógłby zaskarżyć uchwałę w każdym czasie na podstawie art. 189 k.p.c., natomiast drugi mógłby domagać się stwierdzenia jej nieważności na podstawie art. 252 § 1 k.s.h. jedynie w ciągu sześciu miesięcy od dnia jej powzięcia. Negowana interpretacja prowadziłaby więc do nierównego traktowania wspólników, co pozostawałoby w sprzeczności z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Analogiczny pogląd, na tle powództwa o ustalenie nieważności uchwały zgromadzenia akcjonariuszy jako sprzecznej z ustawą na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. (który z uwagi na tożsamość regulacji w zakresie zaskarżenia uchwał w pełni odnosi się do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością) wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 listopada 2004 r., II CK 210/04, „Biuletyn SN” z 2005 r., nr 3 str. 13). Skutki jakie wywołuje orzeczenie wydane na podstawie art. 252 § 1 zdanie pierwsze k.s.h., są odmienne niż wyroku zapadłego na podstawie art. 189 k.p.c. W pierwszym przypadku uchwała sprzeczna z ustawą jest wprawdzie nieważna, ale jest to nieważność względna, która może być stwierdzona tylko w drodze powództwa wniesionego przez określone osoby, w określonym przez ustawodawcę czasie. Wyrok wydany w takiej sprawie ma zatem charakter konstytutywny, ze skutkiem *ex tunc* (tak Sąd Najwyższy w Uchwale Składu Siedmiu Sędziów z dnia 18 września 2013 r., III CZP 13/13, „Biuletyn SN z 2013 r., nr 9). Tymczasem wyrok odwołujący się do dyspozycji art. 58 k.c., ma charakter deklaratoryjny i dotyczy czynności prawnej nieważnej (nie wywołującej jakichkolwiek skutków prawnych) od chwili jej podjęcia. Prowadzi to do wniosku, że przepis art. 252 § 1 k.s.h. ma charakter szczególny w stosunku do art. 58 k.c. (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 116/03, OSNC z 2005 r., z. 5, poz. 78 na tle art. 425 § 1 k.s.h.). Brak jest bowiem jakichkolwiek argumentów pozwalających na przyjęcie, że w systemie prawa (zgodnie z zasadą racjonalnego ustawodawcy), możliwe jest tak istotne zróżnicowanie skutków uchwały, zaskarżonej tożsamymi w istocie żądaniami, w zależności od tego, czy czyni to podmiot wymieniony w art. 250 k.s.h. (w ramach powództwa z 252 § 1 k.s.h.), czy też podmiot, któremu legitymacja wynikająca z przepisów k.s.h. nie przysługuje. Co więcej, skutek uwzględnienia powództwa podmiotu, którym ustawa wprost przyznaje to uprawnienie, byłby niewątpliwie słabszy. Podkreślić w tym miejscu należy, iż z art. 252 § 1 zd. 2 k.s.h. wprost wynika, że art. 189 k.p.c. nie stosuje się. Ustawodawca wyraźnie wykluczył zatem możliwość ustalenia nieważności uchwały na podstawie materialnoprawnej innej, niż uregulowana w kodeksie spółek handlowych. Tym samym dopuścił przez wzgląd na bezpieczeństwo obrotu i pewność działań gospodarczych, możliwość funkcjonowania, obowiązywania w obrocie uchwały sprzecznej z przepisami prawa, o ile nie została ona we właściwym czasie i przez legitymowany podmiot zaskarżona. Odmienne poglądy w tej materii, z uwagi na zdefiniowany wyżej charakter wyroku uwzględniającego powództwo wytoczone na podstawie art. 189 k.p.c.

te założenia całkowicie niweczy, a to już choćby z uwagi na brak – w stosunku do skutków takiego orzeczenia – ograniczeń przewidzianych w art. 254 k.s.h.

Uregulowanie w Kodeksie spółek handlowych w sposób odmienny, niż w prawie cywilnym materialnym kwestii przyczyn nieważności czynności prawnej, jaką jest uchwała Walnego Zgromadzenia (poprzez odmiennie, uregulowanie podstaw jej nieważności w porównaniu z art. 58 § 1 i 2 k.c.), połączone zostało z odmienną regulacją także w zakresie innych kwestii materialnoprawnych związanych z ochroną prawną przed "nieważną" uchwałą (legitymacja czynna do "zaskarżenia" uchwały, wygaśnięcie prawa, do wytoczenia powództwa, wyraźne wyłączenie stosowania art. 189 k.p.c., który jest normą o charakterze materialnym). Wszystko to prowadzi do wniosku, iż powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały nie może być uwzględnione w oparciu o przepis art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. i art. 2 k.s.h. Przeciwny pogląd nie tylko podważałby sens funkcjonowania przepisów regulujących w sposób autonomiczny tryb wzruszania uchwał Walnego Zgromadzenia, ale także poddawałby w wątpliwość celowość istnienia tego rodzaju przepisów, skoro każdemu podmiotowi (niezależnie od osób legitymowanych wedle art. 250 k.s.h.), przysługiwałaby możliwość wystąpienia przeciwko uchwale i to powództwem a priori zakładającym – w zakresie skutków wyroku uwzględniającego powództwo – dalej idące konsekwencje prawne niż powództwa o stwierdzenie nieważności.

Wbrew powodowi, także w doktrynie przeważają poglądy przeciwstawiające się możliwości zastosowania art. 58 k.c. (min. W. Popiołek, w: Strzępka, Komentarz KSH, 2012, s. 1086; J. Frąckowiak, w: Pyziół, Komentarz KSH, 2008, s. 857; G. Cern, Uchwały organów; K. Bilewska, Dopuszczalność stwierdzenia, s. 1027). Korelują one ze stanowiskiem judykatury, prezentowanym nie tylko w powołanych wyżej orzeczeniach. I tak w wyroku z dnia 20 października 2011 r., III CSK 5/11, OSP 2012, Nr 7-8, poz. 75, Sąd Najwyższy stwierdził, że należy wykluczyć możliwość stosowania wprost do oceny uchwał organu stanowiącego spółki kapitałowej art. 58 § 1 k.c. w oparciu o odesłanie wynikające z art. 2 k.s.h. Kodeks spółek handlowych w art. 252 § 1 oraz w art. 425 § 1 statuuje bowiem samodzielną podstawę materialnoprawną stwierdzenia nieważności uchwał organów właścicielskich spółek kapitałowych w przypadku ich sprzeczności z ustawą. Tym samym nie ma podstaw do twierdzenia, że w przepisach k.s.h. brak jest regulacji prawnej określającej materialnoprawne skutki sprzeczności uchwały z ustawą, która uzasadniałaby stosowanie w tej materii przepisów k.c. na podstawie normy odsyłającej zawartej w art. 2 k.s.h.". Z kolei w wyroku z dnia 18 lipca 2014 r., IV CSK 640/13, niepubl.. Sąd Najwyższy stwierdził, że uchwały są czynnościami prawnymi wewnątrz korporacyjnymi. Z tego względu wymogi dotyczące podejmowania uchwał i ich unieważniania są w KSH uregulowane inaczej niż wymogi skutecznego dokonania czynności prawnych i ich unieważniania określone przede wszystkim w k.c.. Sankcje przewidziane w art. 252 i art. 425 k.s.h. są sankcjami innymi, niż nieważność, o której mowa w art. 58 k.c.. Na nieważność czynności prawnej może powołać się każdy w każdym czasie, a orzeczenie sądu stwierdzające sprzeczność czynności prawnej z ustawą ma charakter deklaratoryjny. W przypadku uchwały sprzecznej z ustawą z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały mogą wystąpić tylko określone osoby i w określonym, stosunkowo krótkim czasie. Uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna od chwili jej podjęcia dopiero gdy stwierdzi to prawomocnym wyrokiem sąd. Wyrok sądu ma więc charakter konstytutywny. Uchwały organów spółek kapitałowych są wewnątrz korporacyjnymi czynnościami prawnymi, do których nie ma zastosowania art. 65 k.c.

Podkreślić w tym miejscu wyraźnie należy, iż jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie sądowym, stosowanie art. 189 k.p.c., jest możliwe wyłącznie w zakresie tzw. uchwał nieistniejących. Nie wdając się w zbędne rozważania natury teoretycznej, wskazać trzeba, iż za podstawę uznania uchwały zgromadzenia za nieistniejącą przyjmuje się w zasadzie rażące uchybienia formalne, także na etapie jego zwołania, dające asumpt do przyjęcia, że uchwała taka w ogóle nie została podjęta. To właśnie brak uchwały w znaczeniu formalnym powoduje, że nie jest możliwe jej zaskarżenie powództwem o jej uchylenie lub stwierdzenie jej nieważności, bowiem oba te instrumenty prawne implicite zakładają, że sam akt wyrażenia woli przez zgromadzenie nie jest kwestionowany. Nie oznacza to w żadnym razie, że uprawnienie do wytoczenia powództwa opartego na podstawie art. 189 k.p.c., przysługiwać może – w sposób podmiotowo nieograniczony – w zakresie tych uchwał, co do których przepisy kodeksu spółek handlowych w sposób autonomiczny i komplementarny określają sposób ich zaskarżania.

Sąd Apelacyjny dostrzega, że w specyficznych uwarunkowaniach podmiotowych (np. w spółkach jednoosobowych), powstawać może niebezpieczeństwo pozostawania w obrocie uchwał sprzecznych z prawem, a to wobec braku

podmiotów faktycznie zainteresowanych ich zaskarżeniem. Stwierdzić wszakże trzeba, iż względy celowościowe i funkcjonalne nie mogą prowadzić do rozumienia przepisów prawa wbrew ich oczywistej treści. Trafnie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 21/04, OSNC z 2005 r., z. 7 -8, poz. 137, że wykładnia dokonywana przez sąd nie może przeradzać się w tworzenie choćby pożądanego i społecznie oczekiwanego stanu prawnego.

Z tych wszystkich przyczyn zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 189 k.p.c., art. 252 § 1 k.s.h. i art. 58 § 2 k.c., okazały się niezasadnione. Dlatego zaskarżony wyrok, pomimo braku odniesienia się przez Sąd Okręgowy do wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zagadnień, odpowiadał w całości prawu, skutkiem czego apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c. (pk I sentencji).

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w punkcie II sentencji w oparciu o treść art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 10 pkt 21 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 461).

Prawomocne zakończenie postępowania w przedmiotowej sprawie wyrokiem oddalającym powództwo, czyniło zbędnym merytoryczną ocenę zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego oddalające wniosek o udzielenie zabezpieczenia, co uzasadniało rozstrzygnięcie jak w punkcie III sentencji, na podstawie art. 355 § 1 in fine k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Jakkolwiek rozstrzygnięcie to miało charakter formalny, tym niemniej na użytek orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego powód winien być uznany za przegrywającego to postępowanie w całości. Oddalenie jego powództwa samoistnie oznaczać bowiem musiało, że nie została spełniona konstytutywna przesłanka zabezpieczenia, a mianowicie istnienie interesu prawnego w jego udzieleniu (art. 730¹ § 1 i 2 k.p.c.). Dlatego, stosownie do dyspozycji art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zasądzeniu na rzecz pozwanej podlegały z tego tytułu koszty zastępstwa procesowego, ustalone w stawce minimalnej, na podstawie § 10 pkt 21 w zw. z § 12 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 5 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (pkt IV wyroku).

SSA W. Kaźmierska SSA A. Kowalewski SSA A. Sołtyka